

Smyrnie i opanować nawet miasta Magnezją i Balikéser. A nadto, gdy cała armija egipska przybiera postawę coraz bardziej zagrażającą spokojności stolicy państwa Ottomańskiego, Mehemed Ali, ze swojej także strony, posuwa z największym pośpiechem przygotowania wojenne, i zamyśla o przesłaniu dla Ibrahima paszy nowych posiłków.

Wiadomości te wprawiły Portę w mocną niespokojność, i nadały w jęj oczach większą jeszcze cenę obecności rosyjskiej eskadry.

Po otrzymaniu tych wiadomości, które doszły tu 8 (20) marca, Cesarz Jmć przesłał natychmiast generał-gubernatorowi Noworosyjskiemu, hrabi Woronców rozkaz, ażeby niezwłocznie wyprawił przygotowaną w Odesie eskadrę z wojskiem lądowym, pod eskortą części floty, zostającą pod dowództwem kontr-admirała Kumani. Wyprawa ta ruszyła rzeczywiście z miejsca 17 (29) marca, o 6tej zrana. Z niecierpliwością oczekiwano przybycia jęj w Konstantynopolu, i rząd turecki wydał już był należyte rozkazy, dla przygotowania jęj zapasów żywności i wszelkich innych potrzeb. Tak więc wkrótce dostateczne siły będą mogły bronić stolicę państwa Ottomańskiego na przypadek potrzeby, lub wspierać wszczęte z paszą egipskim układy.

Po uczynieniu tych wojennych rozporządzeń, Cesarz Jmć, chcąc przez uroczyste oznajmienie swoich postanowień położyć tamę dumnym zamiarom Mehemeta Ali, rozkazał ministrowi swojemu w Konstantynopolu urzędownie oświadczyć: iż eskadra i wojska lądowe wysłane na pomoc Sultanowi, na wyraźne żądanie tego monarchy, dopóty pozostaną na stanowisku, jakie wyznaczonem dla nich będzie, dopóki Ibrahim pasza nie nastąpi z całej Azji mniejszej, dopóki nie przejdzie za górę Taurus i dopóki pasza egipski nie podpisze podanych mu przez Portę warunków.

Skoro tylko dwojaki ten cel osiągnionym zostanie, J. C. M., według uczynionego uroczystie wd. 17 lutego oświadczenia, rozkaże flocie i wojskom swoim do Rosyi powrócić.

*Tłumaczenie memoriału Porty Ottomańskiej wręczanego 5 (17) lutego 1833 r.*

W skutek pomocy w sile morskiej przez N. Cesarza Rosyjskiego W. Sultanowi ofiarowanej i z żywą wdzięcznością przez J. S. M. przyjętej, ułożone zostały łącznie z P. Butieniew środki spiesznego wykonania tej obie-

tnicy, i przedsięwzięto nawet potrzebne ku temu kroki.

Zwracając atoli uwagę na obecny stan rzeczy, t. j. na powrót z Egiptu P. generała Murawiewa, posłanego tam z polecenia J. C. M., na uczynione jemu przez Mehemeta Ali przyrzeczenia, a razem i na wiadomości odebrane od Ibrahima paszy, który oznajmuje Porcie, iż zatrzyma się na miejscu, na którym się teraz znajduje i dalej niepostąpi; i przypisując te wszystkie wypadki wpływowi zbawiennych zamiarów J. C. M., mamy sobie za powinność, oświadczyć najwyższe dzięki i najgłębszą wdzięczność jaką jesteśmy przejęci.

Tymczasem wszakże, we względzie żądanej pomocy, przedstawia nam się teraz nowa uwaga. Zaiste, nie trzeba zbyt rychło nabierać zbyt znacznej ufności w aktach strony przeciwny; lecz, gdy się też zdarzyćby mogło, że wykonanie bezwzględne i zbyt spieszne wspomnionego środka ostrożności, obudziłoby niechęci i ponowienie działań nieprzyjacielskich; postanowiono przeto, podług zdrowej polityki, nie odstępować zupełnie środka o który rzecz idzie, lecz przedsięwziąć tajemne rozporządzenia ku skutecznieniu jego w razie potrzeby.

Rozporządzenia te są następne: iżby flota o której puszczenie się w drogę proszono, była zawsze w gotowości do wyruszenia, nie zdejmując się wszakże z kotwicy; iżby czekała dalszych rozkazów, i żeby, gdy jęj zapotrzebują, mogła wypłynąć natychmiast i przybyć jak narychle.

Jeden lekki statek ma bez przerwy stać w Bujukdéré, przed pałacem Rosyjskim, iżby tej flocie mógł w każdym razie zawieźć potrzebne rozkazy.

Wykonanie tych rozrządzeń należy do P. ministra Rosyjskiego; w wysł zaś dobrych chęci, oświadczonych przez N. Cesarza, wypadaloby, dla uczynienia pomocy zupełną, przyjąć we względzie posiłków lądowych, plan podobny temu, jaki dla morskich skreślonym został, ażeby w potrzebie, te posiłki znalazły się rzeczywiście pod ręką, i nie pozostały w tyle odsieczy morskiej, we względzie swego wpływu i skuteczności.

Niech więc to wojsko wystąpi do marszu natychmiast; niech idzie wzdłuż Dunaju; niech tam stoi w pogotowiu czekając na rozkazy: które mu wprędce przesła, stosownie